

I. ARTYKUŁY

MAREK SMOLAK

UZASADNIANIE PRZEZ TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY ODROCZENIA UTRATY MOCY OBOWIĄZUJĄCEJ AKTU NORMATYWNEGO

I. Zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK) wchodzą w życie z dniem ogłoszenia, z tym że TK może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego¹. Przepis ten nie jest jasny i w sposób niekorzystny oddziałuje na stosunki między Trybunałem a sądami². Stwierdzenie przez TK niekonstytucyjności przepisu powoduje oczywiste trudności w ocenie skutków owego stwierdzenia tak dla systemu prawnego (luki w prawie), jak i stosowania prawa przez sądy³. Nawiasem mówiąc, do rzadkości należą sytuacje, w których TK w swych uzasadnieniach do orzeczeń o odroczeniu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego konfrontuje swe decyzje z oczekiwaniami tych, do których trafia to orzeczenie. Negatywne konsekwencje takiego stanu rzeczy uwidaczniają się szczególnie w sytuacji dokonywania konstytucyjnej kontroli konkretnej (w wyniku pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej), ale również konstytucyjna kontrola abstrakcyjna wymagałaby w tej kwestii większego zaangażowania ze strony TK⁴. Szczególnie w wypadku pytania prawnego odroczenie utraty mocy obowiązującej eliminuje związek między niekonstytucyjnością zakwestionowanego przepisu a rozstrzygnięciem sądu, tym bardziej że sąd powinien zakładać, iż orzeczenie TK będzie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego też wielu przedstawicieli doktryny prawa konstytucyjnego postuluje, by TK rzadko i tylko w wyjątkowych sytuacjach korzystał z instytucji odroczenia, a jeśli już po nią sięga, to powinien wyraźnie uzasadnić powody odroczenia.

Jeszcze inny problem pojawia się w sytuacji, gdy sąd zawiesza własne postępowanie i otrzymuje orzeczenie, iż wątpliwy akt jest niekonstytucyjny, ale

¹ Szerzej na temat kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego zob. m.in. P. Zwierzykowski, *Kompetencja Trybunału Konstytucyjnego do odraczania terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego w praktyce*, „Przegląd Legislacyjny” 2003, nr 3.

² Zob. szerzej na ten temat: R. Hauser, J. Trzeciński, *Prawotwórcze znaczenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego*, Warszawa 2008, rozdział III oraz cytowana tam literatura.

³ Trudności te w szczególności narastają w przypadku wydawania tzw. orzeczeń interpretacyjnych.

⁴ R. Hauser, J. Trzeciński, op. cit., s. 67.

skutek ten (utrata mocy obowiązującej) nastąpi w terminie ustalonym przez TK. Powstaje pytanie, czy sąd ma orzekać ze świadomością powoływania niekonstytucyjnej podstawy i z perspektywą ewentualnych wznowień dopiero co wydanego orzeczenia? Sytuacja jest jeszcze bardziej kłopotliwa wtedy, gdy w orzeczeniu TK nie podano powodów odsunięcia w czasie utraty mocy obowiązującej aktu uznanego za niekonstytucyjny.

Trudności, o których mowa powyżej, łagodzi się w różny sposób: wprowadza się regulacje intertemporalne, TK wyjaśnia w uzasadnieniu sens, zakres i konsekwencję danego orzeczenia. Doceniając skuteczność regulacji intertemporalnych, chciałbym jednak swoją uwagę skoncentrować na drugim z wymienionych sposobów i pokazać, że prawidłowo przeprowadzona argumentacja dotycząca odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego może również przynieść ogromne korzyści dla samego orzeczenia, stosunków między TK a sądami, jak i dla społecznego odbioru miejsca i roli TK w sferze publicznej.

II. Na podstawie art. 190 ust. 3, skutkiem orzeczenia TK o niekonstytucyjności jest jedynie możliwość wznowienia postępowania z powodu niekonstytucyjności przepisu prawnego, a nie uznania nieważności aktu normatywnego z chwilą jego uchwalenia. Jak wspomniałem, tego typu rozwiązanie spotkało się z wieloma uwagami krytycznymi, najważniejszą zaś jest ta, iż na mocy wyroku TK pozostawia się niekonstytucyjny przepis, który formalnie obowiązuje, nie wskazując jednocześnie możliwości jego stosowania, ani nie wypowiadając się co do skutków prawnych, jakie wywołuje w okresie od orzeczenia TK o jego niekonstytucyjności do momentu utraty mocy obowiązującej. Dlatego pojawia się postulat, by sytuacja, w której akt normatywny obowiązuje mimo swej niekonstytucyjności, była sytuacją wyjątkową⁵.

Jak wiadomo, orzeczenie TK o niekonstytucyjności przepisu prawnego (jeszcze przed opublikowaniem) uchyla domniemanie konstytucyjności towarzyszące każdemu aktowi normatywnemu i od tego momentu akt ten jest wadliwy. Przy czym TK nie udziela stanowczej odpowiedzi na pytanie, czy w okresie odroczenia należy, czy nie należy, stosować niekonstytucyjnego przepisu. Decyzję w tym zakresie podejmuje sąd.

Stanowisko doktryny w kontekście powyższego zagadnienia w zasadzie było jednolite: określenie przez TK innego terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego oznacza obowiązek stosowania tego aktu do czasu upływu terminu ustalonego przez TK⁶. Pojawiają się jednak odmienne opinie, że można odstąpić od powyższej rygorystycznej interpretacji art. 190 ust. 3, nie dopuszczającej wyjątków od reguły, w których w zasadzie powołuje się na dwa

⁵ Tak na przykład: E. Łętowska, K. Gonera, *Artykuł 190 Konstytucji i jego konsekwencje w praktyce sądowej*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 3, a także A. Wróbel, „Odroczenie” przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej przepisu niezgodnego z Konstytucją. Zagadnienia wybrane, w: J. Góral, R. Hauser, J. Repel, M. Zirk-Sadowski (red.), *Ratio est anima legis. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Janusza Trzczińskiego*, Warszawa 2007.

⁶ Por. Z. Czeszejko-Sochacki, *Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego: pojęcie, klasyfikacja i skutki prawne*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 2.

argumenty – utratę domniemania konstytucyjności przepisu oraz zmianę stanu prawnego. Jednak najważniejszym argumentem jest ten, który odwołuje się do niekonsekwentności postępowania sądowego, które nadal się toczy, mimo że prowadzone jest na podstawie niekonstytucyjnych przepisów, a następnie wznawia się zakończone w ten sposób postępowanie. Argumentacja ta opiera się na przekonaniu, że art. 190 ust. 4 Konstytucji nie dotyczy spraw będących w toku, lecz odnosi się jedynie do spraw już zakończonych, a więc do tych, co do których wyrok TK orzekający o niekonstytucyjności aktu normatywnego, będący podstawą wydania orzeczenia przez ten sąd, pojawił się już po prawomocnym osądzeniu sprawy. W konsekwencji przyjęcia tego stanowiska zakłada się, że orzeczenie TK wydane na podstawie art. 190 ust. 3 stanowi tylko o obowiązywaniu aktu normatywnego i nie determinuje obowiązku jego stosowania⁷.

III. Gdyby przychylić się do pierwszego z wymienionych stanowisk i uznać, że istnieje związek między obowiązywaniem aktu normatywnego a jego stosowaniem (inaczej mówiąc – określenie przez TK innego terminu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego oznacza obowiązek stosowania tego aktu do czasu upływu terminu ustalonego przez TK), powstaje niezmiernie ciekawe pytanie (także z teoretycznoprawnego punktu widzenia) o sposób uzasadniania odroczenia przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Nawiasem mówiąc, w ostatnim czasie zdarzają się w orzecznictwie TK przypadki odejścia od zasady rozumienia skutków prawnych orzeczeń wydanych w warunkach art. 190 ust. 3 Konstytucji, zgodnie z którym, skoro niekonstytucyjny przepis nadal obowiązuje, to ma być bezwzględnie stosowany⁸. Jak wiadomo, odstępstwa od tej zasady dopuszcza TK w wyjątkowych sytuacjach dotyczących wyroków wydanych w konsekwencji wniesienia skargi konstytucyjnej bądź pytania prawnego⁹.

Podstawowym zatem zadaniem TK jest wskazanie argumentów na rzecz odroczenia utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego aktu normatywnego. Argumentacja ta powinna odnieść się do całości okoliczności sprawy, a także do skutków odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego¹⁰.

Zajmę się pierwszym z wymienionych czynników. Otóż należałoby postawić pytanie, jak rozumieć i co wchodzi w skład owych okoliczności istotnych dla sprawy, które należałoby wziąć pod uwagę w sytuacji uzasadniania odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Pytanie to jest tym bardziej doniosłe, że dotyczy generalnego zagadnienia dla teorii prawa i praktyki sądowej, a mianowicie wyboru i wagi wartości konstytucyjnych. Niestety, zasadnicza trudność wiąże się ze wskazaniem, w jaki sposób i na jakiej podstawie dokonać wyborów/ważenia pomiędzy określonymi wartościami konstytucyjnymi.

⁷ R. Hauser, J. Trzciński, op. cit., s. 70.

⁸ Ibidem, s. 73.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Podobnie w przypadku odmowy zastosowania przez sąd niekonstytucyjnego aktu normatywnego pozostawionego mocą wyroku TK w obrocie prawnym; ibidem, s. 84.

Można jednak zaproponować następujące rozwiązanie, które odnosiłoby się zarówno do omawianego przypadku, jak i do szerszego problemu uwzględniania wartości konstytucyjnych w ramach uzasadniania orzeczeń TK. Jak wspominałem, podejmując decyzję o odroczeniu mocy obowiązującej aktu normatywnego, sąd konstytucyjny musi brać pod uwagę całokształt okoliczności. Należy nadto zauważyć, że okoliczności, o których mowa wyżej, w języku aksjologii konstytucji mogą być wyrażane jako:

- a) wartości chronione bądź realizowane przez regulację objętą niekonstytucyjnym przepisem,
- b) wartości, które uzasadniają fakt naruszenia wartości konstytucyjnych takim przepisem,
- c) wartości, które TK brał pod uwagę, odraczając termin utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu.

Wyżej wymienione wartości nazwę czynnikami deontologiczno-aksjologicznymi uzasadniania odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego.

Jeśli chodzi o drugi z wymienionych czynników, to dotyczy on skutków odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Skutki te mogą być różnorodne, w zależności między innymi od tego, czy orzeczenie dotyczy przepisu niekonstytucyjnego z zakresu prawa materialnego czy procesowego, postępowania przed sądem pierwszej instancji, czy postępowania odwoławczego. Do skutków tych należą również pożądane konsekwencje społeczne, polityczne czy gospodarcze, jakie niesie ze sobą odroczenie utraty mocy obowiązującej. Wskazane tu skutki określić można jako czynniki teleologiczno-konsekwencjalistyczne uzasadniania odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego¹¹.

Odpowiednio do wyżej wymienionych rodzajów czynników argumentacji zaproponować można dwa sposoby uzasadniania. Pierwszy sposób – nazwijmy go deontologiczno-aksjologicznym – polega na wskazaniu, że odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego jest uzasadnione ze względu na to, iż decyzja o odroczeniu sama w sobie jest słuszna, chroni/realizuje bowiem określone zasady/wartości konstytucyjne bez odnoszenia się do jakichś skutków owego odroczenia. Drugi sposób uzasadniania – nazwijmy go teleologiczno-konsekwencjalistyczny – opiera się na założeniu, że odroczenie przynosi określone skutki, które to skutki są oceniane dodatnio. Jeżeli zatem pierwszy sposób reprezentuje racjonalność wartości (aksjologiczną), to drugi (teleologiczno-konsekwencjalistyczny) reprezentuje racjonalność skutków.

Z punktu widzenia powyższego problemu, tj. uzasadniania odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego przez TK, oba sposoby pełnią swoją doniosłą rolę, aczkolwiek różnią się co do koniecznych elementów uzasadniania danego odroczenia. Ze względu na cel niniejszego opracowania szczególnie interesująca jest ta argumentacja, w ramach której nakazuje się odroczyć utratę mocy obowiązującej aktu normatywnego, uwzględniając ochronę wartości

¹¹ Por. E. T. Feteris, *The Rational Reconstruction of Weighing and Balancing on the Basis of Teleological-Evaluative Considerations in the Justification of Judicial Decisions*, „Ratio Iuris” 21, 2008, nr 4, s. 482-483.

konstytucyjnych. Argumentacja taka oparta jest na „racji z wartości konstytucyjnych”, natomiast argumentacja odwołująca się do skutków odroczenia – na „racji z konsekwencji realizacji/ochrony wartości konstytucyjnych”.

Argumentację opartą na pierwszej z nich nazwałbym argumentacją deontologiczno-aksjologiczną. W deontologiczno-aksjologicznym podejściu odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego jest uzasadnione ze względu na wartości, jakie ono chroni, bez odwoływania się do jakichś ewentualnych skutków owego orzeczenia. Innymi słowy, „powinność” odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego wyznaczona jest tym, że odroczenie podjęte zostało na mocy wartości konstytucyjnej bądź zasady konstytucyjnej, która sama w sobie podlegać ma ochronie. Podstawą takiego rozumowania jest istnienie i odtworzenie wartości konstytucyjnych, na gruncie których można wskazać, że odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego jest uzasadnione ze względu właśnie na ową zgodność z daną wartością konstytucyjną. Deontologiczno-aksjologiczna argumentacja opiera się na wskazaniu zasady czy też wartości konstytucyjnej, na podstawie której można wnosić o poprawności podjętej decyzji o odroczeniu, a dokładniej: przyjmować, że jest właściwie i skutecznie uzasadniona. Schemat takiej argumentacji przedstawia się następująco:

1. Ponieważ ochrona wartości konstytucyjnej *W* jest pożądana, i
2. Działanie *X* chroni pożądaną wartość konstytucyjną *W*, więc
3. Decyzja: podmiot *A* powinien podjąć działanie *X*.

W przypadku uzasadniania odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego schemat argumentacji przedstawia się następująco:

1. Ponieważ ochrona wartości konstytucyjnej *W* jest pożądana, i
2. Odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego chroni ową wartość, więc:
3. TK powinien odroczyć utratę mocy obowiązującej aktu normatywnego.

Argumenty deontologiczno-aksjologiczne przywoływane są wtedy, gdy TK szuka sposobu uzasadniania odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego z punktu widzenia koherentności systemu prawnego, a zwłaszcza jego koherentności aksjologicznej. Przykładami takiej argumentacji są argumentacje z analogii, *a contrario*, *a simili* czy *a fortiori*, ale także argumentacja oparta na zasadach czy wartościach prawnych, na zasadach słuszności czy odwołująca się do zasady sprawiedliwości społecznej.

Z kolei w drugim podejściu teleologiczno-konsekwencjalistycznym przyjmuje się, że niezbędnym elementem argumentacji jest odwołanie się do skutków odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Teleologiczna-konsekwencjalistyczna argumentacja opiera się na założeniu, że decyzja sądu jest „uzasadniona”, przynosi bowiem pożądane z jakichś względów skutki. „Powinność” powzięcia takiej, a nie innej decyzji wyznaczona jest właśnie związkiem między odroczeniem a skutkiem, jaki ona przynosi. W literaturze poświęconej konsekwencjom stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu/aktu normatywnego, co do którego Trybunał Konstytucyjny odroczył termin utraty mocy obowiązującej, wskazuje się na różnorodne skutki powyższej decyzji, m.in. społeczne czy ekonomiczne, skutki dla sądów (np. czy wydawać orzeczenie

merytorycznie rozstrzygające sprawę jeszcze przed utratą mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu, czy poczekać na jego ostateczną utratę mocy obowiązującej i wtedy wydać wyrok), dla uczestników postępowania toczącego się przed sądem, skutki dotyczące różnych stadiów postępowania sądowego, skutki dla stosowania przepisów prawa materialnego i procesowego czy skutki w przypadku kontroli abstrakcyjnej i kontroli konkretnej.

Nie wdając się w różnice co do rodzajów skutków odroczenia mocy obowiązującej niekonstytucyjnego aktu normatywnego, warto zauważyć, że uzasadnianie odroczenia oraz wskazanie i uzasadnienie skutków owych odroczeń ma fundamentalne znaczenie dla praktyki sądowej. W takiej sytuacji sądy stoją przed problemem ważenia różnych wartości konstytucyjnych, w szczególności sprawiedliwości, pewności prawa, przewidywalności orzeczeń sądowych w konfrontacji z powszechnie obowiązującym wyrokiem TK. Schemat takiej argumentacji wygląda następująco:

1. Ponieważ skutek *Y* jest pożądanym, i
2. Działanie *X* prowadzi do skutku *Y*, więc
3. Decyzja: *A* powinien podjąć dane działanie *X*.

W przypadku uzasadniania odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego schemat argumentacji przedstawia się następująco:

1. Ponieważ skutek *Y* odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego jest pożądanym, i
2. Odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego prowadzi do uzyskania pożądanego skutku *Y*, więc
3. TK powinien odroczyć utratę mocy obowiązującej aktu normatywnego¹².

Odmowa stosowania aktu normatywnego stanowi w tym podejściu wyraz przyjęcia określonej oceny skutków. Wartość i znaczenie odstąpienia powinny być ustalane na podstawie tego, w jakim stopniu owo odroczenie pozwala zrealizować bądź uniknąć określonych skutków orzeczenia TK. Czyniąc to, podstawowym zadaniem TK jest odtworzenie owych skutków uzasadniających odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego.

Teologiczno-konsekwencjalistyczne argumenty stosuje się w sytuacji, gdy sędzia szuka sposobu uzasadniania odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Przykładami takiej argumentacji są argumentacja teleologiczna, argumentacja z celów państwa (tzw. *policy argumentation*), argumentacja ze złych/dobrych konsekwencji decyzji sądowej czy argumentacja z decyzji prowadzącej do absurdalnych konsekwencji (*argumentum ad absurdum*).

Warto mocno podkreślić jeszcze jedną kwestię. Otóż obowiązkowi uzasadniania podlega każdy z etapów argumentacji, np. należy wykazać, dlaczego skutek odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego jest pożądanym i dlaczego odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego prowadzi do uzyskania pożądanego skutku.

¹² Oczywiście podobnie wygląda schemat uzasadniania w przypadku uwzględnienia niepożądanych z jakichś względów konsekwencji. Wtedy schemat wygląda następująco:

1. Ponieważ konsekwencja *Y* jest niepożądana, i
2. Decyzja *X* nie prowadzi do niepożądanych konsekwencji *Y*, więc
3. Podmiot *A* powinien podjąć decyzję *X*.

Jak się wydaje, najlepszym rozwiązaniem w sytuacji uzasadniania odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego jest przyjęcie i stosowanie jednocześnie dwóch podejść: deontologiczno-aksjologicznego i teleologiczno-konsekwencjalistycznego. To, w jakich proporcjach odwoływać się do argumentacji deontologicznej czy teleologiczno-konsekwencjalistycznej w procesie uzasadniania decyzji, zależy od kontekstu, w jakim przebiega dana argumentacja. W zasadzie argumentacje powyższe mogą mieć charakter podstawowy i pomocniczy.

Przykładem, w którym argumentacja deontologiczna pełni rolę argumentacji podstawowej, jest poniższa sytuacja. Jeżeli powstaje wątpliwość co do tego, czy i jakie skutki przynosi odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego, to należy wskazać – opierając się na podstawowych wartościach konstytucyjnych – które ze skutków odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego najbardziej chroniłoby owe wartości. W ten sposób argumentacja oparta na koherencji aksjologicznej systemu prawnego uzasadnia taką, a nie inną ocenę skutków, takiej, a nie innej decyzji o odroczeniu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Oczywiście, w tym kontekście argumentacja deontologiczna jest argumentacją podstawową w procesie uzasadniania decyzji o odroczeniu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego.

Przykładem sytuacji odmiernej, w której argumentacja teleologiczna byłaby argumentacją podstawową w procesie uzasadniania decyzji sądowej, mógłby być taki stan rzeczy, w którym istnieją konkurencyjne wartości konstytucyjne, na podstawie których uzasadnia się odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. W tym przypadku można odwołać się do argumentacji z konsekwencji i wykazać, iż uzasadnienie odroczenia utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego oparte na ochronie tej, a nie innej wartości konstytucyjnej przynosi bardziej pożądane konsekwencje, np. z punktu widzenia gospodarki, polityki czy ochrony dóbr kultury. W podanym przykładzie to argumenty o charakterze konsekwencjalistycznym stanowią kryterium ostateczne wyboru takiej, a nie innej argumentacji o odroczeniu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Jak zatem widać, oba argumenty się nie wykluczają, ale są wzajemnie od siebie zależne i mogą występować łącznie¹³.

IV. Opierając się na powyższych ustaleniach, można pokusić się o przedstawienie pełnej struktury argumentacji deontologiczno-aksjologicznej oraz teleologiczno-konsekwencjalistycznej dotyczącej uzasadnienia odroczenia utraty mocy obowiązującej. Argumentacja konsekwencjalistyczna opiera się na założeniu, że to określone przewidywane skutki uzasadniają odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego, natomiast argumentacja deontologiczno-aksjologiczna opiera się na założeniu, że ochrona określonych wartości i zasad konstytucyjnych uzasadnia odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego.

¹³ Por. E. T. Feteris, op. cit., s. 488-493.

Struktura uzasadniania konsekwencjalistycznego powinna składać się z następujących kroków:

1. TK musi wskazać, jakie ewentualne skutki mogą uzasadniać odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego.

2. TK musi określić kryterium wyboru skutków uzasadniających odroczenia utraty mocy obowiązującej oraz owo kryterium uzasadnić. Pełna argumentacja dotycząca reguły preferencji skutków wygląda następująco:

Jeżeli w okolicznościach rozstrzyganej sprawy zastosowanie reguły preferencji *R1* co do wyboru skutków odroczenia utraty mocy obowiązującej prowadzi do pożądaných celów (uzasadnienie odroczenia), a zastosowanie reguły preferencji *R2* co do wyboru skutków odroczenia utraty mocy obowiązującej prowadzi do niepożądanych celów, to zastosowanie reguły preferencji *R1* jest bardziej preferowane, aniżeli zastosowanie reguły *R2*.

3. TK musi wykazać, że w świetle określonego celu te, a nie inne skutek/skutki najpełniej uzasadniają odroczenie utraty mocy obowiązującej. Rozumowanie to przebiega wedle znanego już schematu.

Natomiast pełny model uzasadniania deontologiczno-aksjologicznego w powyższej sytuacji powinien składać z następujących kroków:

1. TK musi wskazać, jakie ewentualne wartości/zasady konstytucyjne (ich ochrona) mogą uzasadniać odroczenie utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego.

2. TK musi określić kryterium wyboru wartości/zasad konstytucyjnych uzasadniających odroczenie utraty mocy obowiązującej oraz owo kryterium uzasadnić. Pełna argumentacja dotycząca reguły preferencji skutków wygląda następująco:

Jeżeli w okolicznościach rozstrzyganej sprawy zastosowanie reguły preferencji *R1* co do wyboru wartości/zasad konstytucyjnych prowadzi do pożądaných celów (uzasadnia odroczenie), a zastosowanie reguły preferencji *R2* co do wyboru wartości/zasad prowadzi do niepożądanych celów, to zastosowanie reguły preferencji *R1* jest bardziej preferowane, aniżeli zastosowanie reguły *R2*.

3. TK musi wykazać, że w świetle określonego celu te, a nie inne wartości/zasady konstytucyjne najpełniej uzasadniają odroczenie utraty mocy obowiązującej. Rozumowanie to przebiega wedle znanego już schematu.

Oczywiście, podobnie jak w przypadku argumentacji na rzecz odstąpienia od stosowania niekonstytucyjnego aktu normatywnego obowiązującego z woli TK, również i w tym przypadku argumentacja powinna zawierać zarówno elementy aksjologiczne, jak i konsekwencjalistyczne¹⁴.

Na zakończenie warto jeszcze raz podkreślić, że oprócz oczywistych szkodliwych konsekwencji nieuzasadniania przez Trybunał Konstytucyjny

¹⁴ Argumentacja aksjologiczna i argumentacja konsekwencjalistyczna opierają się na ontologicznej różnicy, jaka zachodzi między wartościami samoistnymi a wartościami instrumentalnymi. Szerzej na ten temat zob. Z. Ziemiński, *Wartości konstytucyjne*, Warszawa 1993, s. 17-21. Z innej perspektywy na ten sam temat zob. W. Rabinowicz, J. Osterberg, *Value Based on Preferences on Two Interpretations of Preference Utilitarianism*, „Economics and Philosophy” 1996, nr 12.

decyzji o odroczeniu utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu dla stron postępowania, które pozostają z zasady w łączności z konkretnymi rozstrzygnięciami sądowymi już zapadłymi lub też mającymi zapaść, taka sytuacja przynosi również szkody społeczne, a także nie sprzyja harmonijnemu współdziałaniu Trybunału Konstytucyjnego i sądów.

dr hab. Marek Smolak

Profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

oraz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

JUSTIFICATION FOR THE POSTPONEMENT BY THE CONSTITUTIONAL COURT OF THE LOSS OF VALIDITY OF A BINDING NORMATIVE ACT

Summary

Pursuant to Article 190 clause 3 of the Constitution, judgments issued by the Constitutional Court (Trybunał Konstytucyjny) take effect as of the date when published, although the Constitutional Court may determine a different date as of which a given normative act will cease to be binding. This provision is not explicit and consequently results in differences in the application of law by the Constitutional Court and other courts. Therefore of great importance are the arguments brought up by the Constitutional Court that advocate postponement of the loss of validity of a binding normative act. These arguments are of three types: (i) from the point of view of the deontological-axiological approach it may be argued that the postponement of the date at which a binding normative act shall lose validity is justified because it will protect or provide protection of certain constitutional values regardless any possible consequences of such postponement for the parties of the proceeding; (ii) from the teleologic-consequential point of view, postponement is worthwhile as it generates (the desired) positive consequences; (iii) there are mixed type arguments that combine elements of the two former types of argumentation.

